G. R. S. Mead

Misteria Mitry

Armoryka

Misteria Mitry

G. R. S. Mead

Misteria Mitry

przełożyła Angelika Tołysz

Armoryka
Sandomierz

Seria: WIERZENIA, TRADYCJE, MITY, LEGENDY I BAŚNIE, NARODÓW ŚWIATA, Nr 9

Redaktor serii: Andrzej Sarwa

Redaktor tomu: Władysław Kot

Projekt okładki i opracowanie graficzne: Juliusz Susak

Autor: George Robert Stow Mead (1863-1933)

Tytuł oryginału angielskiego: *THE MYSTERIES OF MITHRA*

Copyright © 2010, 2013 for the Polish edition
by Wydawnictwo „Armoryka”

Copyright © 2010, 2013 by for the Polish translation
by Angelika Tołysz

Wydawnictwo ARMORYKA
ul. Krucza 16
27–600 Sandomierz
tel 15 833 21 41
e–mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl
http://www.armoryka.strefa.pl/

ISBN 978-83-64145-59-9

Wstęp

Ten krótki zarys, który posiadamy na temat najbardziej znanej misterialnej instytucji w Imperium Rzymskim, jest wprowadzeniem do następującego działu, w którym zajmować się będziemy jedynym r*ytuałem Mitry* jaki znamy.

Podczas studiowania tego niezmiernie pouczającego *Rytuału* ograniczenia tej książki nie pozwalają na kompletny opis, a bez tego obawiam się, iż wielu czytelników nie będzie w stanie docenić jego wartości.

Mimo epigraficznego bogactwa tego dzieła, teksty starożytnych pisarzy, którzy traktują o religii Mitry, są, z rzadkimi wypadkami, ubogie w informacje na temat doktryn oraz głębszych znaczeń tych znanych misteriów, i stąd też rytuał, który ukazuje naturę głównego sekretu, do którego prowadzili nas bracia niższego stopnia mistycznych rytuałów, okazuje się być niezwykle cenny.

Mówi on o odzieniach z ciałem i tchnie życie w to co dotychczas było tylko suchymi kośćmi i szkieletem.

Skrupulatna praca belgijskiego hellenisty Franza Cumonta, który opracował każdą dostępną informację na ten temat, pozwala nam cieszyć się każdą zachowaną informacją dotyczącą tego zagadnienia.

Pochodzenie i rozwój

W tradycji magijskiej Azji Mniejszej Mitra jest wszechwiedzący. W awestyjskiej teologii, końcowym rozwoju wielkiej zaratusztriańskiej reformacji Mitra piastuje podrzędne stanowisko między „jazatami", czy cielesnymi bóstwami („aniołami" - przyp. red.), stworzonymi przez Ahura-Mazdę.

Zarówno w najstarszych hymnach wedyjskich oraz najstarszych tradycjach zachowanych w awestyjskich dokumentach istnieje informacja, iż na początku bóg, którego hymny zwą Mitra, był jednym z najwyższych bóstw panteonu, co w prehistorycznych czasach było znaną właściwością praojców aryjskich ras irańskich i indyjskich.

Prawdą jest, iż w księgach Zend starożytna wielkość boga ukazana jest nie tylko przez przypadkowe atrybuty umieszczające go niemal na równi z Najwyższym.

W dawnych czasach Mitra był Bogiem Słońca, Ahurą lub Varuną.

W Aweście, Mitra jest Panem Niebiańskiego Światła. On jest Światłem, nie Słońcem, Słońce jest Jego Rydwanem czy raczej Jego Powożącym. Jest on „zawsze czujny, zawsze na czas". Nie jest ani słońcem ani księżycem ani gwiazdami ale z „tysiącem uszu i tysiącem oczu" - patrzy na świat. On widzi

wszystko i słyszy wszystko, nikt nie może go oszukać. I tak przez naturalne przejście jest on bogiem prawdy i lojalności. Nawołuje do zawarcia przymierza, ręczy za nie i karze wszystkich tych, którzy zrywają więź i dane słowo.

I jeśli jest On Światłem, jest również Żarem oraz Życiem – wedyjskim *kama*, orfickim *erae*. To On użyźnia całą naturę. Mitra jest „Panem szerokich Pastwisk". On daje wielkość. On daje dostatek. On daje stada. On daje potomstwo i życie. Wylewa wody i użyźnia rośliny. Obdarowuje swoich czcicieli zdrowiem ciała, bogactwem i zdrowym potomstwem.

Właściwie daje on precyzyjną odpowiedź na to kim są czciciele Ozyrysa. Wyznawcy tradycji trismegistycznej oraz innych kultów hellenistycznych zwali Go Agathodaimaen, Dobrym Duchem czy Dobroczyńcą.

Dostarcza On nie tylko korzyści materialnych ale obdarowuje dobrem duszę. Daje pokój serca, mądrość i chwałę. Zaprowadza zgodność między braćmi, którzy go wielbią.

Jako Bóg Światła jest nieugiętym wrogiem Ciemności i jej stworzeń –wszelakich cierpień, bezpłodności, ucisku i nieczystości. Przeciwko siłom zła, Mitra „nie śpiąc, czuwa i chroni stworzenia Mazdy". Przewodniczy strażnikom Nieba przeciwko strażnikom Otchłani oraz wszelkiemu potomstwu zła.

Ogólnie można stwierdzić, iż obraz z ksiąg Zend i Pahlavi jest podobny do tego z wedyjskich hymnów, w drugim jednak przypadku, nie jest on aż tak szczegółowy.

Chociaż Zend pozwala nam uchwycić ogólny zarys fizjognomii Jasnego Boga, system zaratusztriański, w kontynuacji swego kultu, zredukował starożytny koncept boga, zmieniając jego proporcje do nagłej potrzeby teologii awestyjskiej, która umieściła go między „jazatami".

Niemniej jednak co jakiś czas wysoka pozycja Mitry wysuwa się naprzód mimo teologicznego ucisku. Parę również razy możemy go znaleźć połączonego w jedno z Ahurą w tej samej inwokacji.

I znowu, mówi się, że chociaż Ahura stworzył Mitrę tak jak stworzył wszystkie rzeczy, stworzył on też Jego tak wielkiego jak On sam.

Mitra to „yazata” ale jednocześnie jest On największym z „yazatów”. „Ahura-Mazda ustanowił go strażnikiem całego świata by go strzegł. To właśnie Ten Pośrednik, zawsze zwyciężający Wojownik, Byt Najwyższy, który niszczy demony (dewy) i sprawia, iż Duch Zła drży. Główny zarys magijskiego systemu jaki przedstawia nam Plutarch pod koniec pierwszego wieku, zgadza się ze starożytną tradycją istniejącą na początku późnego pahlawijskiego Bundahish.

To sugeruje, iż fundamentalny koncept religijny królów achemenidzkich był prostszy niż bardziej skomplikowana i ulepszona teologia zaratusztriańska. Ukazuje nam ona Najwyższą Boskość na tronie wśród gwiazd Empireum, rządzącą w wiecznym pokoju. Poniżej niego stoi Aktywny Bóg, jego Delegat, Mitra, wódz cielesnych armii w ciągłej walce przeciwko strażnikom Ducha Ciemności, który z otchłani wysyła swoje „dewy” na wojnę z „dobrym stworzeniem” Mazdy.

Z pism, które znamy wynika, iż Wielcy Królowie (Achemenidzi) umieścili Mitrę na równi z Ahura-Mazdą i wielbili go jako swojego Obrońcę. To był Ten, który obdarzył ich mocą, czy też obecnością chwały zwanej Hvarenae (Chwarena), co oznacza „aureolę”. Ta Chwała i Dobra Fortuna Mitry były gwarancją ciągłego zwycięstwa. Epitet „najbardziej chwalebny”, wskazujący na władze posiadania Hvarenae, był dany Ahura-Mazdzie i Mitrze. O Mitrze w jednym z jasztów mówi się o „takim, który przechodząc przez wszystkie krainy rozdaje chwałę... Kroczy dając jedność i zwycięstwo”.

Wyższość Mitry ukazana jest również w niezliczonej liczbie imion królów, książąt i szlachetnych, imiona te zaś zawierały imię Boga nie tylko w latach późniejszych, ale i znacznie wcześniej.

Wojowniczy królowie Persji również głosili swoją religię za każdym razem kiedy odnosili zwycięstwo. Zwłaszcza w Babi-

Rozprzestrzenianie się mitraizmu w Imperium Rzymskim

Warto również wspomnieć o głównych wątkach rozprzestrzeniania się *Mitriaki* w Imperium Rzymskim. Liczne dane Cumonta w rozdziale drugim jego *Wniosków* są niemalże wyczerpujące i pokazują dokładnie, za pomocą szczegółowych map, jak religia Zwycięskiego Boga rozprzestrzeniała się na najbardziej odległe regiony Zachodu, od czasu kiedy wojska rzymskie w drugiej kwarcie pierwszego wieku przed naszą erą zaczęły podbijać Bliski Wschód.

To właśnie w Cylicji legiony pompejskie zostały po raz pierwszy wprowadzone do Misteriów. Nie dziwi więc fakt, iż religia Mitry znalazła się w kręgu zainteresowań żołnierzy. kult Zwycięstwa był nieodzownym kultem wojowników a Mitra był wojownikiem i bogiem wojowników. Był on nie tylko generałem niebiańskich wojowników w *dobrej walce* ale też obrońcą wszystkich odważnych czynów i rycerskich przygód.

Zadziwiającym jest fakt, iż magijskie idee podczas rozprzestrzeniania się na południowym zachodzie, przez Syrię, Palestynę i Egipt, wydawały się być mile widziane przez surowych wyznawców takich jak faryzeusze lub też przez mistyczne lub ascetyczne społeczności z tendencjami gnostycznymi,

lub też przez kręgi uczonych w Aleksandrii. W kontakcie z Zachodem mitraizm rozprzestrzenił się najpierw wśród zupełnie innych warstw społeczeństwa. Początkowo byli to żołnierze i niewolnicy czy też tylko niewolnicy. Mitraizm rozprzestrzeniał się zatem wśród ścieżek wojskowych i handlowych.

Legiony przenosiły się z miejsca na miejsce. Korpusy na Wschodzie, zgodnie z polityką Imperium, stacjonowały w najbardziej odległych prowincjach Zachodu. Weterani, którzy kończyli służbę wojenną albo osiedlali się w dystryktach, gdzie niegdyś stacjonowali lub powracali do domu, rozprzestrzeniali przy tym wieść o Mitrze.

Większość targowisk czy tez fabryk była w rękach Syryjczyków czy Lewantyńczyków, którzy zajmowali się handlem ludźmi. Niewolnicy przywiezieni z Azji Mniejszej przyczynili się do rozprzestrzenienia kultu Mitry wśród współbratymców, którzy piastując wysokie stanowiska na dworach rzymskich nobilów, zainteresowali panów nową religią.

Powyższe fakty pokazują jasno, iż istniały dwie różne formy magizmu, które wpłynęły na Wschód; pierwsza rozprzestrzeniła się wśród kapłanów i uczonych, druga zaś wśród wojowników i niepiśmiennych. Jedną z nich - z natury - można nazwać formą „bramiów", drugą zaś „kszatrijów".

Południowo-zachodni odłam wydaje się być kapłańską formą zaratusztriańskiego mazdaizmu, bezpośredni odłam wschodni ukazuje się jako kult królów i wojowników, którzy równali Mitrę z Ahura-Mazdą.

Idee mazdaizmu rosły w siłę na Wschodzie w pierwszym i drugim wieku. Docierały do terytoriów wielkich rzek takich jak Dunaj, Rodan czy Ren. W bardzo szybkim czasie powstało tam wiele świątyń mazdaistycznych.

Kult dotarł też do północy Brytanii, Hiszpanii i do granic Sahary. Stopniowo religia była wprowadzana w wielkich miastach i ich centrach handlowych. Do trzeciego wieku mazdaizm stał się kultem dominującym w całym Imperium pod

protekcją władców Imperium Rzymskiego, których roszczenia co do boskiego władania, poparte były założeniami wiary, która odnosiła się do władzy i zwycięstwa królów do bezpośredniej przychylności i chwały Boga Zwycięstwa.

Mamy jednak prawo przypuszczać, że owe dwa rodzaje magizmu w niektórych kręgach uczonych zdawały się łączyć. Przykładem tego może być Porfiriusz przy końcu trzeciego wieku. Filozof ten nie tylko studiował wiedzę Mitry ale też był szczerze oddany hellenistycznym mago-chaldejskim Wyroczniom. Od tamtego czasu członkowie późnej szkoły platońskiej byli wprowadzani w mitraizm i byli zagorzałymi wielbicielami tych Wyroczni.

Wiele napisano na temat walki późnego platonizmu z chrześcijaństwem o władanie nad światem Zachodu. Ów platonizm nie wywodzi się ze starszego platonizmu lecz z aleksandryjskiego hellenizmu. Hellenizm aleksandryjski miał już w swoich założeniach filozoficzne idee orientalne. Spośród tych pomysłów wymienić możemy zabarwienie ideami mazdaizmu.

Nie dziwi nas zatem fakt, iż najbardziej mistyczna szkoła filozofii greckiej współgrała z misteriami Mitry. Poprzez swoje wsparcie uzupełniała ona doktryny arystokratyczne, które już wcześniej krążyły między biednymi i niepiśmiennymi. Jednakże nawet wtedy ani mitraizm ani neoplatonizm nie stały się wiodąca wiarą na Zachodzie. Prawdą jest, iż w latach poprzedzających władanie Konstantyna, religia Mitry była religią wiodącą. Jednakże kiedy chrześcijaństwo dotarło do cesarza, podległo ono procesowi „cezaryzacji".

Wysiłki cesarza Juliana (360-363 n.e.) nad przywróceniem starożytnego porządku lub raczej nad zachowaniem starożytnego porządku poprzez oczyszczenie i zdobycie kultu bogów, według interpretacji filozofii i mistycznych nauk upadło i wraz z nim odeszli bogowie z grecko-rzymskiego świata.

Mitraizm stopniowo przygasał lub raczej wtopił się w poznawczy manicheizm, który przetrwał długi czas jako przy-

O pomnikach

Zakłada się, iż jeśli istnieje różnica między informacją z tekstu a świadectwem na pomnikach, o reszcie zadecyduje przypadek.

Jeżeli jednak zastosujemy tę samą technikę do chrześcijaństwa lub innej wielkiej religii w podobnych okolicznościach, możemy stwierdzić bez dwóch zdań, iż pomniki stają się ważniejszymi dowodami w tej sprawie, choć bywają one często bardzo zwodnicze. Co na przykład moglibyśmy wyczytać z Góry Krzyży nie znając historii z Ewangelii? Cóż moglibyśmy wyczytać ze średniowiecznych obrazów Stwórcy i czy moglibyśmy mu przypisać boskość?

Ze wszystkich rzeźbionych figur Mitry, jakie odnaleźliśmy w ruinach, najbardziej okazałą inspirującą, jest symboliczna statua mistycznego Æona, przewyższającego bogów i ludzi. Jest Wieczny, jest Bogiem Światła i Życia – zwą Go Autozon, On daje życie Samemu Sobie, jest Źródłem i Końcem wszystkich żyć. Jest Zurvanem Akaraną, niezmierzonym czasem, oraz Nieskończonym Kosmosem - Niesklasyfikowany i Niewyobrażalny, jest Panteonem.

Reszta rzeźb jest pod wpływem greckich rzeźb, które upiększały oryginały i nadawały ludzkie cechy stworzeniom utworzonym na wyobrażenie Orientu, pozbawiając ich mi-

Bibliografia

CUMONT (F.), Art. „Mithras.” Roscher’s *Lexikon d. griech. u. röm Mythologie,* II. ii. 3027-3071 (Leipzig, 1894-1897).

CUMONT (F.), *Textes et Monuments figurés relatifs aux Mystères de Mithra,* 2 vols. (Bruxelles, 1896-1899).

The conclusion of Cumont’s Introduction has been translated into English by T. J. McCormack (Chicago, 1903).

Spis treści

Wstęp 5

Pochodzenie i rozwój 12

Rozprzestrzenianie się mitraizmu w Imperium Rzymskim 19

Z tekstów 24

O pomnikach 33

I. Tablica kosmologiczna 38

II. Tablica heroiczna 40

Bibliografia 46